

Jerzy Szczepański (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

Prezydenci Kielc w XIX wieku – między społeczeństwem a władzą

Podstawowym problemem władz miejskich w XIX w. w Królestwie Polskim był podział kompetencji pomiędzy władzą wykonawczą (burmistrzowie i prezydenci) a organami samorządu miejskiego, takimi jak rady¹. Inaczej – im większa była władza burmistrza czy prezydenta, tym mniejsze były kompetencje samorządu w mieście. Był to zarazem jeden z najważniejszych czynników kształtujących relacje władzy miejskiej z miejscowym społeczeństwem. a więc problem tytułowy można sformułować następująco – jak w czasach zaborów kształtował się zakres władzy burmistrzów i prezydentów? Czy realizowali oni interesy władzy, czy społeczeństwa?

XIX-wieczny urząd prezydenta czy burmistrza miasta niewiele miał wspólnego z podobnym urzędem w okresie I Rzeczypospolitej, wywodzącym się jeszcze z samorządowej tradycji prawa niemieckiego. Do XVIII w. burmistrz bądź prezydent był przewodniczącym władz miejskich i pochodził z wyboru, a jego kompetencje były szerokie, aczkolwiek różniły się w zależności od miasta. Wiadomo, że w Kielcach w XVIII w. było dwóch lub czterech burmistrzów, którzy na przemian pełnili funkcję prezydenta miasta.

Zasada wyboru władz miejskich uległa gruntownemu przekształceniu w czasach zaborów. Zaborcy wprowadzili zasadę nominacji głowy miasta, co oznaczało zasadniczą zmianę idei samorządu miejskiego. Zasadę nominacji kontynuowała konstytucja Księstwa Warszawskiego z 1807 r., która stanowiła, że najniższą jednostką administracji ma być municypalność, zarządzana przez mianowanego burmistrza lub prezydenta. Dekretem królewskim z 23 II 1809 r. postanowiono, że kandydatów na burmistrzów proponował minister spraw wewnętrznych, a opiniował podprefekt. w miastach wojewódzkich i niektórych większych (Radom, Kielce i Sandomierz) na czele władz miejskich stał prezydent. Burmistrzowi bądź prezydentowi w sprawowaniu jego funkcji mieli pomagać ławnicy, pełniący swe funkcje bezpłatnie. Organem samorządu była rada miejska, której członków mianował prefekt z listy kandydatów przedstawionych przez zebranie posiadaczy miejskich. W efekcie tego sposobu wyłaniania zakres funkcji samorządu miejskiego był

1 Referat wygłoszony 9 czerwca 2019 r. na konferencji „100 lat urzędu prezydenta Kielc w niepodległej Polsce”, organizatorzy: Urząd Miasta Kielc, Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Muzeum Historii Kielc.

minimalny². Oznaczało to również wykształcenie się urzędu burmistrza i prezydenta kierującego administracją miejską, a pochodzącego z nominacji. Przy całej zależności od sytuacji politycznej ten model władzy miał dominować w XIX w., pamiętając, że inna była pozycja i kompetencje prezydenta miasta w okresie autonomicznego Królestwa Polskiego (do 1831 r.), inna po powstaniu 1863 r.

W okresie Królestwa Polskiego zasady ustroju miejskiego zostały określone przez konstytucję z 1815 r., która w artykule 84 stanowiła, że w każdym mieście winien być urząd municypalny. Miasta stołeczne wojewódzkie miały odbierać rozkazy bezpośrednio od komisji wojewódzkich. Prezydentów tych miast miał mianować król na wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Takim stołecznym miastem stały się też Kielce, awansując do rangi miasta wojewódzkiego na mocy postanowienia namiestnika królewskiego z 6 VIII 1816 r.³ Ten niespodziewany awans usytuował Kielce w rzędzie znaczniejszych ośrodków administracyjnych Królestwa Polskiego⁴. Formalnym tego wyrazem było przemianowanie funkcji dotychczasowego burmistrza na prezydenta.

Władzę miejską stołecznego miasta stanowił urząd municypalny złożony z prezydenta i radnych. Liczba radnych nie była stała, ale nie mogła przekraczać czterech, mianowanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji na wniosek komisji wojewódzkiej z obywateli miejscowych posiadających własność nieruchomą. Radnym powierzono też funkcję kasjerów i sekretarzy miejskich. Obsadę personalną urzędu municypalnego cechowała bardzo duża rozpiętość, od jednej do dwóch osób w małych miasteczkach – do dwunastu w Kielcach⁵.

Kompetencje władzy burmistrzów i prezydentów można podzielić na trzy kategorie:

- 1/ administracyjne – polegające na wykonywaniu rozkazów władz wyższych i zarządzaniu sprawami municypalności;
- 2/ sądowe – na mocy których mieli prawo sądenia pewnych przekroczeń o charakterze policyjnym;
- 3/ policyjne – to wszystko, co miało na celu zapewnienie porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego⁶.

Prezydent i burmistrz zobowiązani byli do wykonywania wszelkich rozkazów rządowych. Do nich należało czuwanie i zarządzanie własnością miejską, przedstawianie etatów (budżetów) miasta do zatwierdzenia, czuwanie nad bezpieczeństwem

2 *Diennik Praw Księstwa Warszawskiego* (dalej: DPKW), t. I, s. 71, 187–194, 201; A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, t. I, Warszawa 1880, s. 322; *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *Od rozbiórów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach i M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 104, 105.

3 *Historia państwa i prawa Polski*, s. 360, 361; Z. Guldon. A. Massalski, *Historia Kielc do roku 1945*, Kielce 2000, s. 121.

4 Zob.: J. Szczepański, *Kielce w 1816 roku. Jeszcze raz w sprawie awansu miasta na stolicę województwa krakowskiego*, „Kielce i kielczanie w XIX i XX wieku”, red. U. Oettingen, Kielce 2005, s. 11–22.

5 *Historia państwa i prawa Polski*, s. 361.

6 A. Okolski, *Wykład prawa...*, t. I, s. 339.

i porządkiem publicznym, zapobieganie „nałogom szkodliwym dla zdrowia i moralności”, dozorowanie robót publicznych, utrzymywanie w należytym porządku dróg i mostów, a także narzędzi ogniowych, prowadzenie ewidencji ludności, zasiewów, zbiorów i bydła, wydawanie zaświadczeń i paszportów, zapobieganie tułactwu i żebractwu, prowadzenie spraw skarbowych i fiskalnych, organizowanie kwatery wojska, utrzymywanie stacji transportowych i aresztów⁷.

W ich kompetencjach dają się wyróżnić dwa typy funkcji: administracyjno-skarbowa i policyjno-sądowa, z przewagą tej ostatniej. Zakres czynności był przy tym zbyt szeroki, aby go można było wyczerpująco i należycie wykonywać.

Przez cały okres Królestwa Polskiego ten zasadniczy model ustrojowy miast, z dominującą pozycją burmistrzów i prezydentów, ukształtowany w czasach Księstwa Warszawskiego, nie ulegał zmianie. I tak postanowienie konstytucji z 1815 r. o wspólnych naradach burmistrzów z ławnikami w zakresie rozkładu ciężarów publicznych ograniczała klauzula mówiąca, że „ławnicy w żadnym względzie nie mogą mieć sobie od burmistrza poruczonego wydziału całkowicie do zarządzania, lecz raczej przy samym burmistrzu pozostaje decyzja i sam za nią jest odpowiedzialny”. Teoretycznie istniejąca możliwość odwołania się ławników od decyzji burmistrza (lub prezydenta), szkodliwej lub przeciwnej interesom miasta lub obowiązującemu prawu, nie miała szans realizacji i w praktyce nie była stosowana⁸. Tym bardziej że rola tzw. czynnika społecznego – mianowanych ławników honorowych (bezpłatnych) – była minimalna, gdyż nie przejawiali oni żadnych inicjatyw czy prób samodzielnych działań w ramach posiadanych, skromnych zresztą „uprawnień. Nawet władze dostrzegały „ułomność” i brak „prawdziwej i opiekuńczej administracji”, w której obrębie ławnicy jeszcze bardziej przyczyniają się do marnotrawienia dochodów miejskich, a „burmistrz mniej światłym radcom umie dać uczuć przewagę władzy urzędu swego, roztropniejszych zaś przypuścić do pewnej części tych korzyści (...)”⁹.

W efekcie urzędy municypalne czy później magistraty pozbawione były wszelkich atrybutów samorządu, a kwestia ta powracała w dyskusjach opinii społecznej, szczególnie w warunkach kryzysu politycznego¹⁰.

Ten stan ustroju władz miejskich budził niezadowolenie mieszczan, a szczególne kontrowersje budziły nadmiernie szerokie uprawnienia mianowanych burmistrzów i prezydentów, sposób rekrutacji ławników (nominacje bez mandatu

7 DPKW, t. 1, s. 203, 204; t. 3, s. 200; *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* (dalej: DPKP), t. 45, s. 27; A. Okolski, *Wykład prawa...*, t. I, s. 322, 323; J. Szczepański, *Urzednicy administracji państwowej Królestwa Polskiego w latach 1815–1866 (na przykładzie guberni radomskiej)*, Kielce 2015, s. 25, 26.

8 A. Okolski, *Wykład prawa...*, t. I, s. 324; J. Szczepański, *Burmistrzowie miasteczek Królestwa Polskiego 1815–1866 r. (na przykładzie guberni radomskiej)*, w: „Społeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku”, red. J. Leskiewiczowa, t. VII, Warszawa 1982, s. 200, 201.

9 Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Rząd Gubernialny Radomski (dalej: RGR), sygn. 212, s. 254.

10 DPKW, t. 1, s. 187–194, 204; DPKP, t. 6, s. 27.

społecznego) i zbyt skromny zakres ich kompetencji. Konflikty te uwidoczniły się w okresie kadencji dwóch pierwszych prezydentów Kielc w XIX w. – Dominika Wójcikowskiego i Stanisława Niewiadomskiego.

Dominik Wójcikowski był sekretarzem i pisarzem miejskim w Kielcach od 1802 r. Weteran powstania kościuszkowskiego, był popularny i cieszył się zaufaniem mieszczan kieleckich. Po wyzwoleniu Kielc przez wojska Księstwa Warszawskiego, 24 VII 1809 r. powołano go na stanowisko „prezydenta magistratu kieleckiego”. Po 1810 r. został zawieszony w obowiązkach w związku z nierozliczonymi wydatkami na amunicję. Ponownie mianowano go na stanowisku burmistrza miasta Kielc 6 VII 1816 r. Po dwóch latach pełnienia urzędu obwiniony został o zaniedbania, dostrzeżone w czasie inspekcji miasta przez namiestnika królewskiego gen. księcia Józefa Zajączka w lipcu 1818 r., a następnie zmuszony do rezygnacji. Wiele wskazuje na to, że stał się „kozłem ofiarnym”, którego uczyniono winnym długoletnich zaniedbań w mieście. Jego pozycję podkopał też konflikt z komendantem żandarmerii województwa krakowskiego, który zaopiniował go jako „niechętnego do Rządu teraźniejszego (...)”¹¹. Jego następcą na stanowisku prezydenta Kielc został od listopada 1818 r. Stanisław Niewiadomski, cieszący się poparciem prezesa Komisji Województwa Krakowskiego Kacpra Wielogłowskiego.

Gdy do Kielc 5 grudnia 1830 r. dotarły wiadomości o wybuchu powstania listopadowego, w mieście doszło do rozruchów, których ostrze skierowało się przeciwko prezydentowi Niewiadomskiemu. Groźba samosądu zmusiła prezydenta do ucieczki z miasta, a przez to de facto ustąpił z urzędu. Na jego miejsce mieszczanie kieleccy wybrali jego poprzednika – Wójcikowskiego. Władzom wojewódzkim i centralnym nie pozostało nic innego, jak zaakceptować ten wybór¹². Był to jedyny znany wypadek wyboru prezydenta miasta w Królestwie Polskim w okresie powstania listopadowego.

Wystąpienia o podobnym charakterze, skierowane przeciwko „znienawidzonym urzędnikom”, miały miejsce również w innych miastach, w tym w pobliskich Chęcinach. Pod wpływem tych wypadków Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji wydała reskrypt, na mocy którego 11 grudnia 1830 r. miano przeprowadzić wybory do rad municypalnych, „których członkowie od 3 do 6 w miarę ludności z pomiędzy obywateli zamożniejszych, osiadłych, co dwa lata obranymi będą (...)”¹³. Do wyborów i ukonstytuowania się rady doszło w Kielcach 23 grudnia 1830 r.¹⁴ Prawdopodobnie była to jedyna funkcjonująca w tym czasie, a pochodząca z wyborów rada municypalna w Królestwie Polskim.

11 L.F. Gliksman, *Dominik Wójcikowski*, „Radostowa” 1939, nr 1–2, s. 17–19.

12 APK RGR sygn. 1633, s. 105–109.

13 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Władze Centralne Powstania 1830/1831, sygn. 521, s. 13; APK, RGR, sygn. 70, s. 1, 2, 15; APK, Akta miasta Kielc, sygn. 49, k. 21, 22.

14 APK, RGR, sygn. 70, s. 9, 10.

Wydarzenia te wyprzedziły znacznie uchwałę Rządu Narodowego z kwietnia 1831 r. o wyborach do rad municypalnych¹⁵. Miały być one wybierane przez i spośród zgromadzeń obywateli składających się z: posiadaczy nieruchomości, rzemieślników, księży, artystów, „obywateli znakomitych z talentów”, nauczycieli, rejentów i obrońców sądowych oraz urzędników cywilnych na emeryturze. Do wielu rad zostali wybrani emerytowani i wbrew przepisom – aktualnie urzędujący urzędnicy. Rady z tego okresu nie zdołały rozwinąć działalności z uwagi na kilkukrotne przesuwanie terminu wyborów i rozwój wypadków wojennych. Formalnie kres ich istnieniu po upadku powstania położyło rozporządzenie z listopada 1831 r. mianowanego przez władze rosyjskie Rządu Tymczasowego¹⁶.

Władze miejskie w Kielcach, podobnie jak w innych miastach, obarczono odpowiedzialnością za niepowodzenie powstania w sierpniu 1831 r. 7 sierpnia doszło w Kielcach do zamieszek, samosądów i gróźb wobec osób podejrzanych o szpiegostwo, współpracę z Rosjanami lub „opieszalstwo”. Grożono wówczas m.in. przesowi Komisji Województwa Krakowskiego Kacprowi Wielogłowskiemu i byłemu prezydentowi Niewiadomskiemu¹⁷.

Zmieniał się też klimat i idea pracy administracyjnej. Początkowe lata Królestwa Polskiego to czas aktywności władzy na rzecz społeczeństwa i inicjowanych z rozmachem akcji – na przykład regulacji i „upiększenia” miast. Żywe były hasła działań na rzecz dobra publicznego i „pracy dla kraju”. Ten przejaw funkcjonowania administracji zanikł w atmosferze katastrofy politycznej po powstaniu listopadowym w okresie paskiewiczowskim.

To ta administracja określona została przez Fryderyka Skarbka, wybitnego działacza administracyjnego, jako „zła i dziwaczna”, wymagała bowiem od urzędników „ślepego posłuszeństwa i dowodów zupełnego poświęcenia się sprawie rosyjskiej”, a za tę cenę tolerująca zaniedbania, a nawet zdzierstwa i nadużycia¹⁸.

W okresie międzypowstaniowym, w warunkach zaostrożonego kursu politycznego i rusefikatorskiego, stałą tendencją było pełnienie urzędu prezydenta przez ludzi niesamodzielnych, odgórnym nakazem mianowano na stanowiska urzędników bezbarwnych, dających gwarancję lojalności i posłuszeństwa. Najlepszym tego przykładem może być kariera Wilhelma Böttchera, ewangelika, kapitana wojsk rosyjskich, prawdopodobnie protegowanego rosyjskiego naczelnika wojennego gen. Ludwika Bohlena. Böttcher był prezydentem kilkanaście lat (1834–1845), ale nie jesteśmy w stanie nic powiedzieć o jego działalności jako gospodarza miasta, poza tym, że koniec jego urzędowania oznaczał degradację Kielc, które z miasta

15 Tamże, s. 15; AGAD, Władze Centralne Powstania Listopadowego 1830/1831, sygn. 521, s. 13.

16 Pismo KRSW z 16 listopada 1831 r. w wykonaniu polecenia członka Rządu Tymczasowego hr. Strogonowa: „(...) Rady te, jako przeciwne organizacji urzędów municypalnych mają być niezwłocznie rozwiązane, akta zaś ich mają być przeniesione do respective urzędu municypalnego”; AGAD, Władze Centralne..., sygn. 521, s. 13; APK, RGR, sygn. 70, s. 17–24, 51.

17 F. Rybarski, *Ks. Andrzej Polejowski, rektor Szkoły Wojewódzkiej w Kielcach*, w: „Pamiętnik Kielecki”, Kielce 1901, s. 95.

18 F. Skarbek, *Dzieje Polski*, cz. III: *Królestwo Polskie po rewolucji listopadowej*, Poznań 1877, s. 78.

gubernialnego stały się powiatowym. Jego odejście z dużym prawdopodobieństwem można wiązać z popadnięciem w niełaskę w związku z odkryciem groźnego spisku ks. Piotra Ściegiennego, którego centrum znajdowało się w Kielcach.

Upadek autorytetu władzy potęgowany był licznymi nadużyciami i powszechną korupcją. Skutkiem tego stały się wystąpienia przeciwko administracji i urzędnikom w okresie odwilży politycznej lat 60. Uważano przy tym, że środkiem na to zło może być samorząd dysponujący realną władzą i pochodzący z wyborów. W epoce reform Aleksandra Wielopolskiego, w maju 1861 r. zaprowadzono rady powiatowe i rady miejskie we wszystkich miastach drugiego i znaczniejszych trzeciego rzędu. W konsekwencji tych reform zarząd miasta miał być powierzony wybieranej radzie miejskiej i administracyjnemu magistratowi. Przewodniczyć posiedzeniom rady miejskiej miał prezydent lub jeden z radnych¹⁹.

Zaprowadzenie realnego samorządu oznaczało zerwanie, choć w ograniczonym zakresie, z dotychczasową polityką monopolu władzy sprawowanej wyłącznie przez mianowanych urzędników. Takie było zasadnicze przesłanie reformy Wielopolskiego. Trudno jest pokusić się o merytoryczną ocenę działalności rad miejskich z uwagi na ich krótki okres działania i brak źródeł archiwalnych. W guberni radomskiej rady miejskie działały w Radomiu, Kielcach, Olkuszu i Sandomierzu. Mimo ograniczonych kompetencji rad, podporządkowanych administracji, potrafiły one forsować swój punkt widzenia, a nawet poszerzać rzeczywisty zakres prerogatyw. Historyk prawa J. Strumiński tak wyjaśniał tę sytuację: „Administracja miejska, stojąca zresztą poza Warszawą na niskim szczeblu urzędniczym, musiała się liczyć z opinią rady, wołała zostawiać ewentualne spory na miejscu, nie idąc do wyższych instancji, zwłaszcza, iż mając na sumieniu różne grzeszki, niechętnie widziała interwencję władz wyższych. Niewątpliwie podobne zjawisko mogło powstać i w niektórych radach powiatowych, zwłaszcza tam, gdzie wśród członków rady byli ludzie wpływowi, powiązani z dworem i wyższą biurokracją. Sam fakt kontroli działalności administracji musiał podziać ożywczo na gospodarkę miejską pozostawioną swobodnemu uznaniu, a raczej samowoli urzędników”²⁰.

Warto dodać, że samorządowe rady w tym okresie wzmacniały się dzięki aktywności społeczno-politycznej społeczeństwa. Natomiast urzędnicy po raz kolejny znaleźli się między „młotem a kowadłem”. Przed dramatycznym problemem określenia się pomiędzy sprzecznymi dążeniami społeczeństwa i władzy stanął prezydent Kielc Kazimierz Jurgaszko.

W Kielcach w kwietniu 1861 r. doszło do wystąpień przeciwko prezydentowi miasta Kazimierzowi Jurgaszce po napaści dwóch pijanych żołnierzy rosyjskich na księdza idącego z sakramentami. Prezydent był znienawidzony i podejrzewany o malwersacje finansowe. Jego niepopularność brała się i stąd, że niedawno

19 DPKP, t. 58, s. 329; W. Korotyński, *Dawne rady miejskie i powiatowe*, Warszawa 1906, s. 17–21; R. Kołodziejczyk, *Rada miejska Częstochowy a sprawa reformy samorządowej w Królestwie Polskim w latach 1861–1863*, w: tegoż, *Miasta, mieszczaństwo, burżuazja w Polsce w XIX w.*, Warszawa 1979, s. 40–51.

20 J. Strumiński, *Rady miejskie i powiatowe w Królestwie Polskim (1861–1863)*, „Czasopismo prawno-historyczne” 1952, t. 4, s. 321.

wydał córkę za oficera rosyjskiego²¹. Sytuacja uspokoiła się dopiero po utworzeniu Komitetu Bezpieczeństwa pod przewodnictwem naczelnika powiatu Michała Tańskiego. W lipcu 1862 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych na podstawie raportu gubernatora tak widziała pozycję prezydenta Jurgaszki w kontekście działalności rady miejskiej: „(...) prezydent miasta Kielc Jurgaszko, prezydujący w tejsze radzie, zajmuje w niej zbyt podrzędną rolę, albowiem zezwala na wnoszenie żądań nieodpowiednich duchowi prawa i potrzebom (...), co pochodzić ma stąd, iż Jurgaszko doświadczywszy w roku 1861 skutków zniechęcenia mieszkańców, dąży do odzyskania utraconej popularności kosztem służby”²².

W okresie powstania styczniowego Rząd Narodowy próbował ustanowić w całym kraju własną administrację. Naczelnikiem Kielc miał być nauczyciel Edward Plewiński, kolejnym – być może – dotychczasowy inżynier powiatowy Karol Czaplicki²³.

Po powstaniu styczniowym likwidacji uległy wszelkie, nawet z natury bardzo ograniczone, kompetencje samorządu miejskiego. Od tej pory niemal wszystkie decyzje władz miejskich podlegały zatwierdzeniu władz wyższych²⁴. Na czele magistratu stał prezydent nominowany przez gubernatorów.

Warto zaznaczyć, że wbrew przyjętym opiniom, w okresie od powstania styczniowego do I wojny światowej poza jedną osobą (Konstanty Cyłow) wśród prezydentów Kielc nie było rodowitych Rosjan. Jeśli można uogólnić – te czasy to przewaga „rządów” byłych oficerów wojska rosyjskiego pochodzenia polskiego. Były to jednostki najczęściej pozbawione cech indywidualnej samodzielności, poza jednym wyjątkiem – prezydenta Władysława Garbińskiego.

Władysław Garbiński (1865–1908) był wnukiem Kajetana Garbińskiego (1796–1847), profesora Uniwersytetu Warszawskiego i redaktora „Roczników Gospodarstwa Krajowego”. Ukończył Kawaleryjską Szkołę Junkrów w Jelizawietgorodzie. W latach 1885–99 służył w wojsku rosyjskim, awansując kolejno do stopnia rotmistrza. Podczas służby wojskowej uczestniczył w zawodach hippicznych. W trakcie jednych z nich został ciężko kontuzjowany. Po zwolnieniu z armii osiadł w majątku Sulisławice w powiecie miechowskim. Prowadził w nim sad na 35 morgach i szkółkę drzew. W 1902 r. sprzedał folwark miejscowym chłopom z pomocą Banku Włościańskiego. Pełnił urząd prezydenta Kielc od 10 października 1902 r. do swej śmierci w 1908 r. Po objęciu stanowiska zorganizował sprzedaż taniego opału dla biedniejszej ludności. Podjął próbę uporządkowania i poprawienia wyglądu estetycznego miasta. Jego staraniem zadbane o park publiczny i staw. Zasadzono także wiele szlachetnych odmian drzew. Kronikarz „starych Kielc” Jerzy Jerzmanowski oceniał go wysoko: „Rotmistrz rosyjskiej

21 APK, RGR sygn. 1370.

22 Tamże, sygn. 2358, s. 19–22.

23 Jest to informacja powtarzana w wielu opracowaniach, niemniej jednak niemająca potwierdzenia w źródłach i późniejszej karierze K. Czaplickiego, który bez przeszkód dalej pracował, a nawet awansował. Zob. J. Szczepański, *Kielecki słownik biograficzny. Architekci i budowniczowie. Materiały*, Warszawa 1990, s. 44–46.

24 K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV, Warszawa 1982, s. 91.

kawalerii – mianowany prezydentem wykazał talent wielkiego włodarza. Na ten rodzaj wielkości z natury rzeczy składały się drobiazgi. Trwałym efektem jego działalności jest staw miejski. Obrzydliwe i groźne błota, porośnięte trawą, głębokie i pełne szlamu przemieniono w okazałą sadzawkę o dzisiejszym kształcie. Staw lepiej wyzyskiwano niż obecnie. Latem pływały po nim łódki i łabędzie – zimą była tam ślizgawka, gromadnie uczęszczana; w niedzielę i święta przy dętej orkiestrze²⁵.

Z braku odpowiednich funduszy nie udało mu się wybudować wodociągów i kanalizacji, a także systemu oświetlenia miasta lampami łukowymi. Z jego inicjatywy w 1906 r. w parku miejskim postawiono pomnik Stanisława Staszica. Wbrew stanowisku władz rosyjskich był zwolennikiem przywrócenia używania języka polskiego w magistracie, czego dowodem była uchwała Rady Miejskiej (10 XI 1905 r.), której przewodniczył. Z powodu tej uchwały otrzymał naganę generała gubernatora warszawskiego G. Skąłona, połączoną z groźbą usunięcia go ze stanowiska. Zmarł 22 VI 1908 r., pozostawiając wdowę z dwójką małoletnich dzieci oraz długi na sumę 18 577 rubli. Pochowany został na cmentarzu Starym w Kielcach²⁶.

Podsumowując, można stwierdzić, że w XIX w. samorząd miejski wyrażał, aczkolwiek w mocno ograniczonym zakresie, interesy społeczeństwa miejskiego. W Polsce pozbawionej własnej państwowości zepchnięty był na margines życia społecznego i politycznego. Próbował „wybić się na niepodległość” w czasach kryzysu opresyjnej władzy politycznej. Dochodziły wówczas do głosu, często w formie gwałtownych wystąpień, żądania i postulaty lokalnej społeczności.

25 J. Jerzmanowski, *W starych Kielcach*, Kraków 1961, s. 19.

26 Barbara Szabat, Jerzy Szczepański, *Świętokrzyski Słownik Biograficzny*, t. II: (1795–1918), Kielce 2009, s. 146, 147.

Jerzy Szczepański (Jan Kochanowski University in Kielce)

Kielce Mayors in the 19th Century - between the authorities and the society

The main problem of the city authorities in the 19th century in the Polish Kingdom was the extent and division of powers between the executive power (mayors and presidents) and city authority bodies such as councils. The present article attempts to discuss this issue analysing the example of Kielce authorities. In summary, it might be concluded that in the 19th century the municipal government, albeit to a very limited extent, expressed the interests of urban society. However, marginalized aspirations and demands of the local community came to the fore only in times of crisis of the oppressive political power, often in the form of violent reactions.

Key words: Kielce, 19th century history, municipal government